



Czekając na Mesjasza

Lekcja z proroctwa Mal. 3:1-2; 4:3

„Oto... przyjdzie... Anioł przymierza, którego wy żądacie; lecz któż będzie mógł znieść dzień przyjścia jego? (...) Bo on jest jako ogień roztopiający, i jako mydło blecharzów” – Mal. 3:1-2; 4:3

Podstawą naszej dzisiejszej lekcji są najbardziej uderzające fragmenty proroctwa Malachiasza, które kończy kanon Starego Testamentu. Zawiera ono nie tylko Boską naganę za grzech, lecz również Boską obietnicę ratunku. Znakomicie odpowiada czasom, którym się je przypisuje – czasom Nehemiasza. Izraelowi pozostawało okazanie zupełnej skruchy i przeprowadzenie całkowitej reformy. Potrzeba reform daje się również odczuć w naszych czasach. Przez swoją zewnętrzną pobożność Żydzi okradali Boga, a samych siebie prowadzili do ubóstwa. Od nich zależało, czy dostrzegą, jak wielkie błogosławieństwa mogą stać się ich udziałem, jeżeli całym sercem będą służyli Królowi Królów.

Porównując się z innymi narodami, Żydzi widzieli, że są ludem Bożym i że wobec tego ciąży na nich większa odpowiedzialność; chociaż stali na wyższym poziomie, przechodzili przez wielokrotne i ciężkie karania. Niekiedy nawet kwestionowali korzyści płynące z tego, że są wybranym ludem Bożym. Aroganckie, dumne narody wokół nich kwitły, jeżeli chodzi o sprawy materialne. Izraelici nie mogli tego znieść; zapomnieli, że byli narodem wybranym dla pewnego celu i że przygotowanie ich do służenia Bogu w przyszłości wymagało dopuszczenia na nich szczególnych prób, będących prawdziwymi dowodami Boskiej łaski. „Któryż jest syn, któregooby ojciec nie karał? A jeśli jesteście bez karania, tedyście (...) nie synami” – Hebr. 12:7-8.

Lekcja związana z przyszłą nagrodą zawiera się w słowach: „Tedy rozmawiali o tym ci, którzy się boją Pana, każdy z bliźnim swoim. I obaczył Pan, a usłyszał, i napisano księgę pamiątki przed obliczem jego dla bojących się Pana i myślących o imieniu Jego. Cić mi będą, mówi Pan zastępów, w dzień, który Ja uczynię, własnością cią” – Mal. 3:16, 17.

IZRAEL – FIGURALNY I POZAFIGURALNY

Słowa powyższego tekstu objawiły wiele z proroctw o łaskach, jakie mają spłynąć na Izrael. Wypełni się to częściowo w doświadczeniach Izraela duchowego, a

częściowo – cielesnego. Wierni wieku żydowskiego – Abraham, Izaak, Jakub i wszyscy prorocy – bez wątpienia otrzymają wielką nagrodę. Kiedy Królestwo Mesjasza rozpocznie się na poziomie duchowym, w sposób jeszcze niewidzialny dla ludzi, ci święci Starego Testamentu, niegdyś nazywani ojcami, otrzymają wysokie stanowiska w służbie Królestwa: będą jego przedstawicielami i nauczycielami. „Miasto ojców twych będziesz mieć synów twych [synów Mesjasza], których postanowisz [Ty – Mesjasz] książętami [władcami] po wszystkich ziemi” – Psalm 45:17.

Jak wiemy z historii, tym wielkim Mesjaszem, od tak dawna oczekiwanym przez Żydów, jest duchowy Izrael. Składa się on z wielu członków – jego Głową jest Jezus, a ciało stanowi Kościół. Mesjasz – Jezus i Jego członkowie czyli Oblubienica, to duchowe nasienie Abrahama – „gwiazdy niebieskie”. Nasienie to musi zostać skompletowane i uwielbione w mocy Królestwa, zanim święci Starego Testamentu otrzymają swoje błogosławieństwa na poziomie ziemskim i zanim cielesny Izrael będzie mógł się wokół nich zgromadzić, tworząc zaczątek Królestwa Bożego na ziemi, do którego dołączą w końcu wszystkie narody, ludy, plemiona i języki, aby mieć udział w błogosławieństwach Nowego Przymierza Izraela. Apostoł Paweł mówi o tym w następujących słowach: „Jeśliście wy Chrystusowi, tedyście nasieniem Abrahamowym [przedstawionym w Izaaku], a według obietnicy dziedzicami” – Gal. 3:29. Ci ludzie mają stać się Boskimi klejnotami na poziomie duchowym tak, jak Żydzi wierni w przeszłości będą klejnotami na poziomie ziemskim, przeznaczonymi do zaszczytów w Królestwie Mesjasza.

„POŚLANIEC PRZYMIERZA”

Izraelitom, zniechęconym faktem, że nie zdołali zachować Zakonu i otrzymać płynących z niego błogosławieństw, Pan dał podtrzymującą ich na duchu obietnicę, że pewnego dnia objawi się Mesjasz – większy, niż Mojżesz, z którym to Mesjaszem Bóg zawrze w ich imieniu Nowe Przymierze. Nowe Przymierze przewyższy Stare, ponieważ będzie miało lepszego pośrednika; doskonałe prawo było dane już Izraelowi. Nowy Pośrednik nie zniesie Zakonu. Korzyści – dzięki Pośrednikowi coraz większe – polegają na tym, że Jego przymierze i ofiara za grzech są skuteczniejsze od tych ustanowionych przez Mojżesza, ponieważ na zawsze zgładzą grzech i dadzą Izraelitom nowe serca – serca mięsiste. Potem Żydzi otrzymają życie wieczne, którego warunkiem będzie pozostawanie w społeczności z Wszelchmogącym.



Jeremiasz opisał to szczegółowo w swoim proroctwie: „*Oto dni idą, mówi Pan, których uczynię z domem Izraelskim i z domem Judzkim przymierze nowe; nie takie przymierze, jakim uczyniłem z ojcami ich w on dzień, któregom ich ująłem za rękę ich, abym ich przywiódł z ziemi Egipskiej; (...) a grzechów ich nie wspomnę więcej*” – Jer. 31:31-32,34.

Izrael pokładał więc nadzieję w Mesjaszu, którego przyście wiąże się z daniem im błogosławieństw Nowego Przymierza. Czekają na Niego przez cały czas. Któż mógłby nie podziwiać wytrwałości Żydów w wierze i ich lojalności wobec Boga? Trudno nie zauważyć kontrastu pomiędzy tym postępowaniem, a ich wcześniejszą niewiarą i bałwochwalstwem. Nie ma wątpliwości, że Bóg nadal kocha swój lud, który zna już od dawna i któremu dał obietnice, że znów wprowadzi go do jego własnej ziemi i zleje nań łaski pod Nowym Przymierzem (Rzym. 11:25).

Prorok Malachiasz daje jednak do zrozumienia, że mogą się pojawić pewne rozczarowania w związku z tak długo oczekiwanym Pośłańcem czy też Pośrednikiem Nowego Przymierza, radością i nadzieją Żydów. Prorok mówi, że Jego dzień będzie pełen trudności: „*Któż będzie mógł znieść dzień przyścia jego? I kto się ostoi, gdy się on okaże?*” – Mal. 3:2. Słowa te sugerują, że niewielu się ostoi i zniesie ten dzień – większość upadnie.

Przyczyna tego została również wyjaśniona: będzie On żądał takiej czystości i świętości, że nieliczni tylko sprostają Jego wymaganiom. Zesłane przez Niego próby będą przypominały mydło blecharzy, które jest wrogiem każdej plamy na białej szacie. Wytapiacz srebra usuwa wszelkie nieczystości w piecu tak gorącym, aby

pozostał tylko czysty kruszec. Podobnie będzie z wymaganiami Pośrednika. Próby będą trwały dość długo, gdyż będzie On siedział tak, jak wytapiacz srebra, pilnie uważając, aby ogień nie był ani zbyt mały, ani zbyt wielki, i aby płonął przez odpowiedni okres czasu.

Ten wielki Mesjasz, Poślaniec Nowego Przymierza, rozpoczął dzieło oczyszczania ponad dziewiętnaście stuleci temu. Postępował według Boskiej zasady: „*Żydowi najprzód*”. Rozpoczął oczyszczanie klasy kapłańskiej, która będzie z Nim współpracowała w Jego chwalebnym dziele. Przywilej stania się pozafigurálnymi Lewitami był najpierw dany Żydom. Tysiące spośród nich odpowiedziały na to wezwanie podczas Pięćdziesiątnicy i później, ale nie było ich wystarczająco dużo, aby dopełnić przewidzianą wcześniej liczbę duchowych Izraelitów, członków Ciała Mesjasza.

Od tamtej pory dzieło wybierania trwa już prawie dwadzieścia stuleci. Bóg powołuje i pociąga ludzi z wszystkich narodów i każdy, kto przyjmuje to powołanie, jest oczyszczony przez Wielkiego Rafinatora. Jeżeli ludzie ci znoszą cierpienia dla sprawiedliwości, mają w ten sposób udział w cierpieniu Mesjasza, aby mogli również być uznani godnymi udziału w Jego przyszłej chwale. Wkrótce liczba wybranych dopełni się; krew Nowego Przymierza zostanie zastosowana za Izrael i za wszystkie rodzaje ziemi, a na tej podstawie będzie założone Królestwo Mesjasza – rządy sprawiedliwości.

Watch Tower 1911-4930

Watch Tower
R-4930 (1911 r.)
„Straż”